



RZ.ROE.072.7.2022

Szanowny Pan
Piotr Urbanik

Redaktor naczelny
smoglab.pl
ul. Felicjanek 10/6
31-104 Kraków

Szanowny Panie,

na podstawie art.31a oraz art.32 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 - Prawo prasowe (Dz. U. z 2018 r. poz. 1914), wnoszę o opublikowanie załączonego tekstu sprostowania do artykułu pt. *600-letnia wieś nie chce nowego zbiornika za miliard. „Wszystko się dzieje za naszymi plecami”*, autorstwa Macieja Fijaka, który został opublikowany na portalu www.smoglab.pl w dniu 20 maja 2022 r: <https://smoglab.pl/600-letnia-wies-nie-chce-nowego-zbiornika-za-miliard-wszystko-sie-dzieje-za-naszymi-plecami/>.

W niniejszym artykule znajduje się szereg nieścisłości oraz informacji niezgodnych ze stanem faktycznym. To dziwi, ponieważ Autor artykułu kontaktował się z RZGW w Rzeszowie, zadawał pytania, miał nieskrępowaną możliwość zweryfikowania wiadomości pozyskanych z innych źródeł, w artykule zresztą nieujawnionych. Pozwoliłoby to przedstawić poruszany temat w zdecydowanie bardziej rzetelny, zgodny z faktami sposób.

Wspomniane nieścisłości i nieprawdy trudno prostować zgodnie z wymogami Prawa prasowego. Jeśli w niektórych przypadkach objętość sprostowania przekroczy dwukrotność prostowanego tekstu to tylko dlatego, że zależy nam na rzetelnym udowodnieniu podawanych sprostowań. Prosimy zatem o niezaliczanie do treści sprostowania tych fragmentów, które przypominamy, a do których sprostowanie się odnosi.

Dyrektor
Małgorzata Wajda

SPROSTOWANIE

do artykułu pt. *600-letnia wieś nie chce nowego zbiornika za miliard. „Wszystko się dzieje za naszymi plecami”*, autorstwa Macieja Fijaka, który został opublikowany na portalu www.smoglab.pl w dniu 20 maja 2022.

W powyżej wspomnianym artykule sprostowania wymagają następujące twierdzenia i sformułowania.

1. Nie jest prawdą, że *600 letnia wieś nie chce nowego zbiornika*.
W lecie 2021 roku przeprowadzono spotkania i badania ankietowe wśród mieszkańców Myscowej. Zaproszono 251 właścicieli nieruchomości, skorzystało 168 osób. Zebrane dane wskazują, że 161 osób nie sprzeciwia się inwestycji. Wśród nich 138 osób jednoznacznie nie sprzeciwia się inwestycji, 23 osoby wolałyby nie zmieniać swojej sytuacji życiowej, ale liczą się z budową zbiornika i oczekują odpowiedniego ekwiwalentu. Tylko 7 osób określiło się jako przeciwni realizacji inwestycji. Ponadto w dniu 17-06-2021 RZGW w Rzeszowie, na wniosek Państwa redakcji, przesłało Panu Redaktorowi Fijkowi wspomniane powyżej ankiety, na bazie których powinien być on oprzeć swoje twierdzenia.
2. Nie jest prawdą, że *wszystko dzieje się za plecami mieszkańców*.
Niezależnie od wspomnianych wyżej rozmów i badań, w marcu 2022 r. zostały uruchomione Punkty Informacyjne w Krempnej i Kątach. Informują o tym plakaty. Została również uruchomiona specjalna infolinia. Mieszkańcy korzystają z możliwości spotkań i pozyskania ważnych dla nich informacji.
3. Nie jest prawdą że: *aby powstał, trzeba wysiedlić całą wioskę*.
W ramach planowanej inwestycji nie planuje się przesiedlenia całej wioski. Przesiedlenie dotyczyć będzie tylko i wyłącznie mieszkańców, których budynki znajdują się w strefie planowanego zbiornika.
4. *Zalanych zostanie ponad 400 hektarów cennych przyrodniczo terenów*.
Zalanie obejmie tereny o różnym sposobie użytkowania, np. grunty orne, pastwiska, luźne zadrzewienia w przeważającej większości niskich klas bonitacyjnych. Inwestor proponuje szereg rozwiązań pro – środowiskowych, w celu ograniczenia wpływu inwestycji na środowisko.
5. Nie jest prawdą, że: *Mieszkańcy, aby dostać się do swoich gospodarstw, muszą przejechać po dnie rzeki, o ile jej stan na to pozwala*.
Nie muszą. Podstawową komunikację pomiędzy miejscowościami zapewnia droga w kierunku Krempnej i Poian. Wykonany przejazd przez bród rzeki nie jest jedyną drogą prowadzącą do Myscowej. Bród ten ma za zadanie jedynie ułatwienie miejscowej ludności przemieszczania się tą drogą w okresach, **kiedy pozwalają na to warunki hydrologiczne na rzece**.
6. *Jak Wody Polskie tłumaczą konieczność zalania urokliwej doliny? Bezpieczeństwem powodziowym, walką z suszą, a dziś także pojawia się nowy argument – stworzenia elektrowni wodnej*.
Wielokrotnie podkreślaliśmy, że retencja wód powierzchniowych w zbiorniku umożliwi zaopatrzenie w wodę mieszkańców doliny Wisłoki w okresie suszy nawet przez okres 12 miesięcy. Według zapisów Planu Przeciwdziałania Skutkom Suszy, powiat jasielski jest narażony na suszę hydrologiczną (3 stopień), suszę hydrogeologiczną (2 stopień) i suszę rolniczą (1 stopień). W trzystopniowej ocenie zagrożenia powiat jasielski został uznany za bardzo narażony na suszę hydrologiczną.

7. *Do tego powiat jasielski nie cierpi na brak wody, a prognozy sprzed 20 lat się nie sprawdziły, ponieważ przemysł wodochłonny się nie rozwinął, a wręcz przeciwnie. Nie ma też wzrostu populacji, która by tej wody potrzebowała, zapotrzebowanie ma spadać.*
Nie jest prawdą, że nie ma żadnych problemów z zaopatrzeniem w wodę, a zapotrzebowanie na wodę ma spadać. Przykład. Zużycie wody ogółem w gminie wiejskiej Jasło w 2014 roku wynosiło 18,1 dam³ a w roku 2020 już 30,6 dam³ (1 dam³ równa się 1 000 m³). Widać wyraźny wzrost zużycia wody w tym czasie o 12,5 dam³ czyli o 69%. Wzrasta również zużycie wody w przeliczeniu na jednego mieszkańca. W tej samej gminie w roku 2014 wynosiło 1,1 m³ a w roku 2020 już 1,9 m³ na jednego mieszkańca. To wzrost o 0,8 m³, czyli o 72%. (Ponadto przedstawione przez nas dane opierają się na aktualnych oficjalnych danych otrzymanych od samorządów, a nie o przytaczane w artykule bliżej nie sprecyzowane „prognozy sprzed 20 lat”.)
8. *Eksperci nie zostawiają jednak na pomysł suchej nitki wskazując naukowe opracowania, które obalają tezy państwowego inwestora.*
Nie są nam znane tego rodzaju opracowania. Nie możemy zatem odnieść się do zawartych w nich twierdzeń.
9. *A co z najmocniejszą kartą, którą grają Wody Polskie, czyli bezpieczeństwem powodziowym?*
Nie uważamy za stosowne używanie takich sformułowań tam, gdzie chcemy chronić ludzkie zdrowie, życie i dorobek. Przypomnijmy, że w 2010 roku powódź w Jaśle spowodowała straty w mieniu prywatnym sięgające 350 mln zł. Straty w mieniu publicznym w samym Jaśle oszacowano natomiast na 27 mln zł. Cały powiat stracił 65 mln w obiektach publicznych.
10. *To dość dziwne, że nie ma jeszcze wycen nieruchomości, a jest już podobno plan przesiedleń, choć mieszkańcy go jeszcze nie widzieli – mówi Jacek Engel z Fundacji Greenmind.*
Mieszkańcy nie mogli widzieć planu przesiedleń, ponieważ nie został jeszcze opracowany.
11. *(...)RDOŚ wykazał olbrzymie braki formalne, techniczne i merytoryczne ze strony Wód Polskich. Dokument liczy 42 strony, a liczba wykazanych braków to aż 179 punktów. Co ważne, wiele z nich zostało rozbitych na podpunkty, więc w rzeczywistości braków jest więcej niż punktów na liście, ponieważ jedna pozycja często odpowiada wielu uchybieniom.*
Autor niesłusznie traktuje 179 punktów jak dowód braków czy uchybień. Rolą RDOŚ jest prosić o dodatkowe wyjaśnienia, a rolą inwestora tych wyjaśnień udzielić. Nie należy zatem każdego z pytań RDOŚ traktować jako brak, w szczególności formalny. Obecnie zespół ekspercki opracowuje treść odpowiedzi na pytania RDOŚ
12. *Od 2018 roku na dokumentację i prace przygotowawcze wydano kilkadziesiąt milionów złotych. Ponad 2,6 miliona zapewnił Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska, jednak największy dopływ gotówki zapewniają pożyczki z Banku Światowego. Jest to ponad 30 milionów złotych. Pieniądze płyną na przykład w ramach projektu ochrony przeciwpowodziowej w dorzeczu Odry i Wisły.*
Nie jest prawdą, że na wspomniane prace wydano kilkadziesiąt milionów złotych. Zestawienie danych w artykule wskazuje, że wydano ponad 32,6 miliona złotych. Na realizację prac przygotowawczych Wody Polskie Wydatkowały tej pory kwotę 3,056 mln złotych.
13. *Sprawę zbiornika Kąty-Myscowa nadal będziemy śledzić na łamach SmogLabu.*
To cenna deklaracja. Tyle tylko, że nie wymaga prowadzenia śledztwa. Z przyjemnością będziemy z redakcją SmogLabu ściśle współpracować, aby w swoich publikacjach uniknęła tylu nieścisłości i przeinaczeń, co w artykule *600-letnia wieś nie chce nowego zbiornika za miliard*. „Wszystko się dzieje za naszymi plecami”.